

Wiktor i Kinga szczęśliwie ukończyli Szkołę Podstawową i wyruszają w niesamowitą podróż po Europie.



Udanego wyjazdu dzieciaki!

Paaa...!!!
Kochamy Was!



Podróż nie była tak długa i w końcu pociąg zatrzymał się na pierwszej stacji - Madryt.

Po wyjściu z pociągu, cała grupa otrzymała od swojego przewodnika czerwone czapeczki.



Kinga,
ale będziemy w nich
super wyglądać.



Podczas zwiedzania stolicy, dzieci nagle usłyszały huk bomb i jakieś stare samoloty - wygląda zupełnie jak w 1937 roku, gdy w Hiszpanii toczyła się wojna domowa...

Dzieciom udało się dotrzeć na stację. Ruszyli w dalszą drogę i dotarli do Budapesztu.



W Budapeszcie poszukiwania kartek z częściami przepisu trwały do wieczora.



Kucharz wręczył Wiktorowi łuk. Strzały jednak nie były celne.

Kinga!!! Udało się!!!

BRAWO



Wieczorem każdy dostał porcję gulaszu. Śpiewy przy ognisku trwały do późnego wieczora.



Powrót do domu...



Musimy już wracać!
Robi się późno...
a cauję, że czeka
naś jeszcze
niespodzianka.

Ostatni punkt fascynującej podróży - Warszawa.



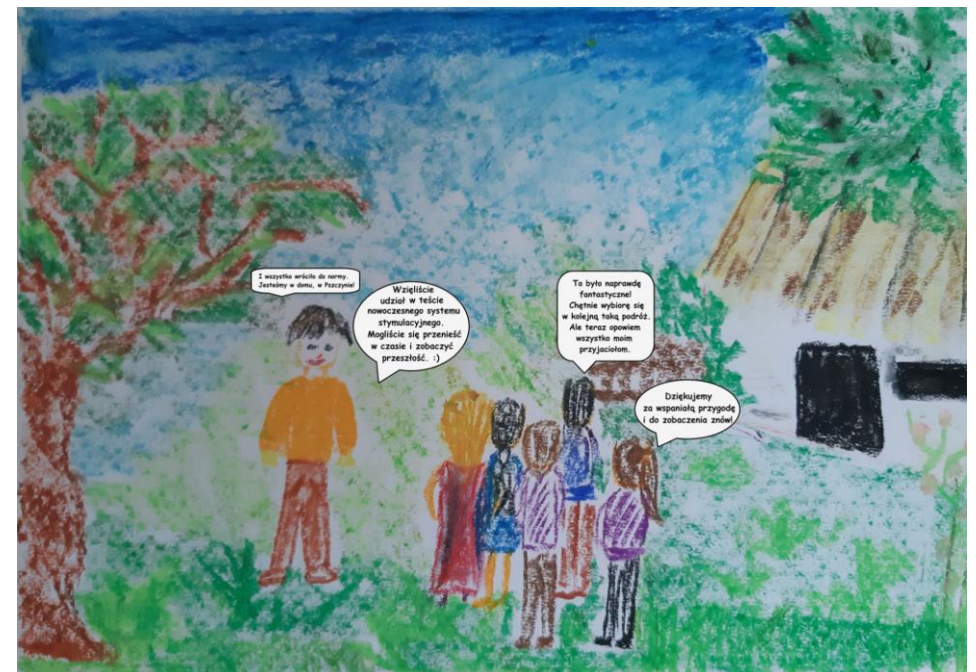
Jesteśmy w Warszawie!
Piękne miasto, ale wygląda
trochę inaczej niż sobie
wyobrażałam.

Chętnie poznam
Warszawę na nowo.



Patrz tylko komu ten
tłum tak
wiwatuje!

To August Poniatowski.
W rękę trzyma Konstytucję,
dokument z najważniejszymi
prawami wszystkich ludzi.



I wszystko wróciło do normy.
Jesteśmy w domu, w Poznaniu!

Wzięliśmy
udział w teście
nowoczesnego systemu
stymulacyjnego.
Mogliście się przenieść
w czasie i zobaczyć
przeszłość. :)

To było naprawdę
fantastyczne!
Chętnie wybiorę się
w kolejną taką podróż.
Ale teraz opowiem
wszystko moim
przyjaciołom.

Dziękujemy
za wspaniałą przygodę
i do zobaczenia znowu!